



Nie chciał opuścić mieszkania; w końcu wyprowadził się... do więzienia

data aktualizacji: 2022.04.25



Konsekwencje stosowania przemocy wobec najbliższych wiążą się z koniecznością natychmiastowej wyprowadzki. Prawo staje po stronie ofiar, dając policji możliwość wydania nakazu opuszczenia mieszkania i zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych.

Tak też się stało w przypadku 65-latka, który wszczął awanturę z żoną, a kiedy nie stosował się do nakazu opuszczenia mieszkania i zakazu zbliżania się do żony, trafił do zakładu karnego.

W sobotę, 16 kwietnia policjanci zostali poinformowani o awanturze domowej. Mundurowi pojechali na miejsce.

- Ustalili, że 65-latek wszczął awanturę ze swoją żoną, podczas której wyzywał ją, popychał, szarpał, a także wyganiał z domu. Kobieta w obawie o swoje życie i

zdrowie poprosiła o pomoc policjantów - relacjonuje domową interwencję policjantów st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Okazało się, że była to już kolejna awantura w tym domu w ostatnim czasie. Dlatego, aby odseparować mężczyznę od pokrzywdzonej, natychmiast został wydany wobec 65-lątka nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i zakaz zbliżania się do jego bezpośredniego otoczenia.

Policjanci w czasie obowiązywania nakazu i zakazu regularnie sprawdzali, czy mężczyzna stosuje się do policyjnych zaleceń. 65-latek wiedział, że za niestosowanie się do nich grożą mu poważne konsekwencje. Jednak nadal naruszał zasady obowiązującego zakazu. W związku z powyższym sąd zdecydował, że mieszkaniec Iławy najbliższe 21 dni spędzi w zakładzie karnym.

Pomoc dla ofiar przemocy domowej:

<http://www.niebieskalinia.info/>.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/67361-nie-chcial-opuscic-mieszkania-w-koncu-wyprowadzil-sie-do-wiezienia>